

# Woźniak, Marian / Mistewicz, Roman / Fariaszewski, Stefan i in.

---

## Uroczystość otwarcia Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku w dniu 15 września 1967 r. : przemówienia powitalne

---

Notatki Płockie 13/3-47, 12-17

---

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA FILII POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ W PŁOCKU

w dniu 15 września 1967 r.

## PRZEMÓWIENIA POWITALNE

### PRZEWODNICZĄCY PMRN mgr MARIAN WOŹNIAK

SZANOWNI GOŚCIE,  
MIESZKAŃCY PŁOCKA, STUDENCI!

Z uczuciem prawdziwego wzruszenia dokonuję w imieniu władz miasta otwarcia dzisiejszej uroczystości. Dzień 15 września 1967 roku może być — a wierzę głęboko, że tak się stanie — dla naszego miasta tak wiekopomną datą, jaką było nadanie 730 lat temu praw miejskich, założenie około 1180 roku najstarszej obecnie średniej szkoły w kraju, czy rozpoczęcie w 1960 roku budowy Kombinatu Petrochemicznego.

Nieprzypadkowo łączę te wydarzenia z życia miasta mimo tak kolosalnych różnic w czasie. Nadanie praw miejskich z uwagi na idące w ślad za tym przywileje stawało się najistotniejszym czynnikiem miastotwórczym. Szkoła dawała miastu rangę ośrodka naukowego, ściągając wykładowców i słuchaczy, tworząc ośrodek oddziaływujący daleko poza granice miasta. Budowa i uruchomienie w 1964 roku Kombinatu spowodowały, że Płock stał się ważnym ośrodkiem przemysłowym rozwijającym się w niespotykanym dotąd tempie.

Powołanie Zarządzeniem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego Filii Politechniki Warszawskiej jest bez wątpienia aktem, którego przesłankę stanowiło rozpoczęcie budowy Kombinatu. Powstanie silnego ośrodka przemysłowego dało asumpt dla ściągnięcia do Płocka poważnej liczby kadry technicznej, rozbudowy średniego szkolnictwa technicznego, ożywiając bardzo typowe dla Płocka tradycje o charakterze humanistycznym.

Należy w tym miejscu wspomnieć, że chociaż wśród wielu zasłużonych dla Kraju ludzi kształcących się czy pracujących w Płocku przeważali historycy, lekarze i pedagodzy, jednakże niemałą grupę stanowili i stanowią ludzie techniki. Wielu z nich z Płocka przeszło do

pracy w wyższych uczelniach Warszawy, Krakowa i innych, będąc wybitnymi specjalistami w swoich dziedzinach.

Jednakże najwyższy związek istniał zawsze między Płockiem a Warszawą, dotyczy to również kontaktów z Politechniką. Znamiennym symbolem związków Płocka z Warszawą jest np. fakt, iż opiekunem Towarzystwa Naukowego w Płocku, założonego w 1820 roku przy szkole wojewódzkiej, był ówczesny radca stanu, Prezes Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk, promotor uprzemysłowienia Polski — Stanisław Staszic.

Wyrażam najgłębsze przekonanie władz miasta i organizatorów, iż Filia w Płocku pod naukowym patronatem Politechniki Warszawskiej będzie kontynuować te żywe tradycje i stanie się ośrodkiem krzewienia rzetelnej wiedzy i kultury technicznej na Mazowszu.

Pierwszym studentom życzę zdobycia upragnionego zawodu i jak najlepszych sukcesów osobistych w dziele budowy naszej Ojczyzny.

Serdecznie witam przybyłych na naszą uroczystość gospodarzy województwa: I Sekretarza Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Henryka Szafrąńskiego i Przewodniczącego Prezydium WRN tow. Józefa Pińkowskiego oraz: Zdzisława Kaczmarka — Z-cę Kierownika Wydziału Nauk i Oświaty Komitetu Centralnego PZPR, Romana Mistewicza — Wiceministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Dionizego Smoleńskiego — Rektora Politechniki Warszawskiej, Stefana Fariaszewskiego — Wiceministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, Stanisława Miernika — Wiceministra Przemysłu Chemicznego oraz wszystkich obecnych na dzisiejszej uroczystości.

# WICEMINISTER OŚWIATY I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO — ROMAN MISTEWICZ

SZANOWNI TOWARZYSZE  
I OBYWATELE!

Filia Politechniki Warszawskiej w Płocku rozpoczyna dzisiaj uroczyste pierwsze rok pracy. Kształcenie inżynierów na ziemi płockiej ma doniosłe znaczenie. Nie jest to wyłącznie uroczysty dzień otwarcia roku pracy dla studentów i personelu dydaktyczno-naukowego w nowej placówce, stanowiącej merytorycznie i organizacyjnie część składową Politechniki Warszawskiej, jest to także jeden z dalszych elementów awansu kulturalnego i gospodarczego północno-zachodnich ziem województwa warszawskiego, które chociaż leżą w sąsiedztwie stołecznej Politechniki — największej wyższej uczelni technicznej w kraju, odczuwają jednak znaczne niedobory inteligencji technicznej, a w szczególności tej o wyższych kwalifikacjach zawodowych.

Cieszymy się, że starania mieszkańców i ich władz o utworzenie placówki kształcenia kadr inżynierskich oparte na wnikliwej analizie obecnego stanu i przyszłych potrzeb ziemi płockiej zyskały poparcie władz centralnych i zostały doprowadzone do pomyślnego zakończenia. W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować władzom województwa z tow. Henrykiem Szafrąnskim i tow. Józefem Pińkowskim, władzom miejskim oraz wszystkim tym instytucjom i osobom, które okazały pomoc nie tylko przy inicjowaniu utworzenia Filii, ale nie szczędziły też sił dla realizacji ambitnego zamierzenia.

Zywnym nadzieję, że pomoc ta w przyszłości — już dla działającej Filii — będzie jeszcze większa i przyniesie dobre owoce. Słowa uznania należą się również kierownictwu Politechniki Warszawskiej, które podjęło zamyślenie utworzenia Filii w Płocku i przyczyniło się do jego realizacji. Zadaniem Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku jest kształcenie specjalistów z wyższym wykształceniem — inżynierów zawodowych tych specjalności, których region najbardziej potrzebuje. Udostępnienie i ułatwienie miejscowej młodzieży zdobycia wyższego wykształcenia, niezbędnego do wykonywania zawodu inżyniera ze specjalnością mającą oparcie w miejscowym zapleczu społeczno-gospodarczym. Umacnianie i rozwijanie szeregów miejscowej inteligencji z wyższym wykształceniem, inteligencji wyrosłej z tej ziemi i oddanej jej całym sercem. Przyspieszenie usunięcia niedoborów wyższej kadry technicznej występujących w różnych gałęziach miejscowej gospodarki, a w dalszej perspektywie zapewnienie racjonalnego dopływu inżynierów

do tych działów przemysłu i techniki, które w tym regionie będą rozwijane.

W bieżącym roku szkolnym w Filii rozpoczyna studia dzienne 60 osób, które będą studiować budownictwo lądowe. Województwo warszawskie, a szczególnie jego północna część odczuwa bowiem duży niedostatek inżynierów tej specjalności. Szybko rozwijające się budownictwo mieszkaniowe, przemysłowe oraz socjalne w miastach i na wsi wskazuje na potrzebę i konieczność rozwijania tego kierunku.

W następnym roku akademickim zakres studiów zostanie poszerzony. W 1968 roku uruchomione będą studia dzienne w zakresie mechaniki. Inżynierowie mechanicy to druga grupa inżynierów, na których zapotrzebowanie gospodarki krajowej jest i będzie duże. Rozwijający się przemysł petrochemiczny sprawia, że również w regionie płockim istnieje duże zapotrzebowanie na inżynierów o tej specjalności. W dalszej perspektywie w miarę rozwijania się i powiększania bazy lokalowej i wyposażeniowej oraz wzrostu wysoko wykwalifikowanej miejscowej kadry naukowej, stale tu zamieszkającej i poświęcającej swoje siły pracy dydaktycznej i naukowej Filii, zamierza się rozszerzyć wachlarz kierunków kształcenia na elektronikę oraz powiększyć liczbę specjalizacji w ramach każdego z tych kierunków studiów. Politechnika Warszawska kształcić będzie w Filii w Płocku inżynierów zawodowych. Jest to typ specjalisty z wyższym wykształceniem, którego gospodarka krajowa bardzo potrzebuje. Kształcą go wszystkie wyższe szkoły inżynierskie, a także w szerszym zakresie Politechniki Warszawskiej na studia dla pracujących oraz ostatnio także w niektórych kierunkach studiów dziennych. Przed kierownictwem Filii stają odpowiedzialne zadania związane z procesem nauczania i wdrażania młodzieży do systematycznej i pilnej nauki. Codzienny kontakt wykładowcy ze studentem, egzekwowanie na bieżąco przyswajanych sobie przezeń wiadomości, szeroki zakres wszelkiego rodzaju zajęć praktycznych, winny zapewnić wyrobienie u przyszłego inżyniera umiejętności niezbędnych w jego przyszłym zawodzie. Przed młodzieżą, która podjęła studia, stoi duży wysiłek i ciężka czteroletnia praca. Pomyślnie odbyty egzamin wstępny to dopiero pierwsza i bynajmniej nie jedyna przeszkoda na drodze do zdobycia dyplomu. Należy pamiętać, że końcowy sukces i zdobycie pełnych kwalifikacji zawodowych może zapewnić jedynie solidna i systematyczna praca w ciągu całego okresu studiów.

# WICEMINISTER BUDOWNICTWA I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH — STEFAN FARIASZEWSKI

DROGA MŁODZIEŻY AKADEMICKA FILII POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ W PŁOCKU, WIELCE SZANOWNI PROFESOROWIE NASZEJ ALMA MATER W WARSZAWIE ORAZ PRACOWNICY NAUKI, PRZEDSTAWICIELE SPOŁECZEŃSTWA PŁOCKIEGO!

Mam zaszczyt w imieniu Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych na dzisiejszej uroczystości inauguracji roku akademickiego serdecznie pozdrowić was młodzieży oraz was wszystkich pedagogów i pracowników nauki, którzy będziecie prowadzić wspólnie, poprzez 4-letni kurs, pracę i naukę nad kształceniem nowych sił inżynierskich dla naszej gospodarki narodowej. Całkowicie umotywowane jest, aby w nowo otwartej Filii Politechniki w Płocku jako pierwszy powołać wydział, który będzie dostarczał kadry dla budownictwa. Bowiernie zarówno rosnące potrzeby w dziedzinie inwestycji budownictwa w całym kraju, jak i w szczególności w tym okręgu województwa warszawskiego predystynują do tego, ażeby przy pomocy Filii Politechniki Warszawskiej, szybciej zasilić kadry inżynierów budowlanych. Zdajemy sobie sprawę, że szybkie postępy budownictwa w tym okręgu — przede wszystkim zainspirowane przez powstanie wielkiego placu budowy, jakim jest kombinat płocki — o charakterze ogólnym, bytowym, socjalnym, kulturalnym, powodują stałą niedobór kadry naukowo-technicznej, a przede wszystkim kadry, która jest przeznaczona do bezpośredniej produkcji na naszych placach budowy. Stąd też pierwszy wydział, który powstał w Płocku, jest wydziałem budownictwa.

Nie negując, że w nowoczesnym świecie, w nowoczesnej technice, zarówno i następnie wydziały szkolące inżynierów mechaników, elektroników i chemików, będą z uwagi na szybki postęp techniczny i dla nas przydatne, zdajemy sobie sprawę wszyscy, że ten okręg będzie czekał przede wszystkim na was, gdyż wy pomożecie wykonać rosnące zadania budownictwa. Dlatego też pozwałam sobie w imieniu całego Ministerstwa Budownictwa, w imieniu nas, starszych kolegów ze wszystkich placów budowy w Polsce, a w szczególności z tego okręgu, życzyć Wam, kochana młodzieży, ażebyście wy, wybrani na ten wydział spośród wielu, wy, najlepsi i najzdolniejsi, poprzez swoją chętną pracę — kierowani przez doświadczonych kadry profesorów i pracowników nauki Politechniki Warszawskiej — osiągnęli już w pierwszym roku jak najlepsze rezultaty i w przepisany okresie ukończyli uczelnię, aby zasilić kadry inżynierów na naszych placach budowy, w naszych biurach projektów i w całym naszym budownictwie.

Przy okazji składam gratulacje władzom wojewódzkim, Komitetowi Wojewódzkiemu, władzom Płocka, a w szczególności Senatowi i władzom Politechniki Warszawskiej, że doprowadziły do tego efektu, jakim jest powołanie Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku. Niewątpliwie niezbędna potrzeba i świadomość, że czynimy dobrze otwierając tutaj tę Filie, była u podstaw tego, że udało się pokonać liczne trudności i stworzyć dla Was, dla Filii Politechniki, dobre warunki do prowadzenia studiów, dostarczających specjalistów wysokiej klasy w zawodzie budowlanych w Polsce.

# WICEMINISTER PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO — STANISŁAW MIERNIK

DRODZY ZEBRANI!

Chciałbym złożyć serdeczne wyrazy uznania wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że w dniu dzisiejszym możemy święcić uroczystość otwarcia Filii Politechniki Warszawskiej w starym płockim grodzie. Fakt ten jest naturalną konsekwencją wielkiego oddechu industrializacji, który Polska Ludowa wprowadziła do tego dotąd zaniedbanego zakątka naszego kraju, w którym na naszych oczach powstaje wielki nowoczesny przemysł potrzebujący wysoko kwalifikowanych specjalistów. Wielka Petrochemia wymaga nie tylko maszyn, nie tylko budynków, ale przede wszystkim ludzi, którzy mogliby ten nowoczesny przemysł prowadzić i rozwijać. Nic zatem dziwnego, że właśnie tu, gdzie powstaje przemysł, będący dumą i chlubą dnia dzisiejszego i gwarancją

naszej przyszłości, założono Filie Politechniki, kuźnię młodych kadr, które potrafią w odpowiednim momencie przejąć sztafetę postępu i prowadzić nasz naród po drodze, którą wytycza Partia, nasz plan i nasze wymagania co do wzrostu stopy życiowej narodu. Tu właśnie w Płocku, gdzie rosną mury potężnego przemysłu, potrzebni są ci ludzie. Uważam zatem i jako przedstawiciel kierownictwa Ministerstwa Przemysłu Chemicznego wyrażam tę nadzieję, że nowa placówka będzie integralnie związana z rozwojem przemysłu chemicznego, który stał się specyfiką Płocka i jego regionu.

Szeroka chemizacja gospodarki narodowej wymaga i będzie wymagać coraz większej ilości nowych produktów: mas plastycznych, włókien syntetycznych, paliw, produktów organicznych itp. Do tego potrzebni są specjaliści o wysokich

kwalifikacjach. Dlatego też dalszy rozwój Filii, stopniowe organizowanie kształcenia inżynierów mechaników i inżynierów elektroników odpowiada również i naszym intencjom. Nowoczesny przemysł obok tych, którzy budować będą jego zręby, wymaga wielkiej wyspecjalizowanej kadry automatyków i elektroników, która będzie w stanie prowadzić wielkie automatyzowane jednostki powstające w Płocku. Nie długo nadejdzie czas, kiedy Kombinat Płocki przerabiać będzie 10 milionów ton ropy naftowej, w olbrzymich jednostkach, odpowiadających obecnym wymaganiom standardu światowego i będących wyrazem ostatnich osiągnięć w postępie technicznym. I właśnie

dla prowadzenia tych jednostek, do dalszego ich rozwijania, potrzebne są kadry automatyków, potrzebne są kadry mechaników, potrzebne są kadry chemików. W perspektywie zatem rysuje się wielka symbioza rozwijającej się chemii z Politechniką Warszawską, uczelnią o długoletnich tradycjach w szkoleniu kadr dla polskiego przemysłu, a umożliwi to Filia w Płocku. Chciałbym zatem w imieniu resortu, w imieniu przemysłu chemicznego, który jako jeden z pierwszych zgłasza się po przyszłych fachowców, którzy opuszczą mury płockiej uczelni, życzyć Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku pomyślnego rozwoju.

## REKTOR POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ PROF. DR DIONIZY SMOLEŃSKI

### SZANOWNI ZEBRANI, KADRO NAUKOWA I MŁODZIEŻY AKADEMICKA NOWO POWSTAŁEJ PLACÓWKI!

Wzrastające zapotrzebowanie gospodarki na wysoko kwalifikowane kadry inżyniersko-techniczne, któremu nie są w stanie sprostać działające w kraju politechniki, zmusza do postawienia pytania: czy szkolenie tych kadr winno się odbywać wyłącznie na tych uczelniach technicznych, które mają już duże tradycje dydaktyczne i naukowe, czy też część tych zadań może być przerzucona na nowe wyższe szkoły techniczne organizowane w terenie. Takie szkoły, które będą te swoje tradycje i metody pracy dopiero wyrabiały. Otóż to pytanie, które jest bardzo ściśle związane z dzisiejszą uroczystością, stało przed nami i staraliśmy się na nie odpowiedzieć, analizując wszystkie te czynniki, które przemawiają za jednym albo drugim rozwiązaniem. Nie będę mówił o wszystkich czynnikach, ale może o najważniejszych.

Istnieje na przykład jakaś rozsądna granica powiększania szkoły wyższej. Jest rzeczą niemożliwą, żeby szkoła wyższa rozrastała się bez ograniczeń. Musi być jakaś optymalna wielkość, której przekroczenie będzie się źle odbijać na działalności szkoły. To pytanie stawialiśmy sobie nie tylko my, stawali je naukowcy na całym świecie. Proszę wziąć jeszcze pod uwagę, że z upływem lat zmienia się nie tylko liczba studentów, ale także zmieniają się i mnożą formy nauczania, stopnie nauczania itp. Wszystko to limituje niejako wielkość uczelni do nieprzekraczalnej liczby 20 tys. słuchaczy. Jest to wielkość, jaką Politechnika Warszawska już osiągnęła. Słowem jest argument przemawiający nie za powiększeniem Politechniki, ale za szukaniem rozwiązania w tworzeniu nowych wyższych szkół technicznych.

Argument przeciwny związany jest, jeśli nie z najpoważniejszą, to z bardzo poważną funkcją szkoły wyższej, jaką jest prowadzenie prac naukowych, rozwijanie nauki. Istnieje dziś po-

trzeba prowadzenia prac naukowych zarówno przez personel wykładowy, jak i studentów uczących się w szkole wyższej. Nauka stała się obecnie bezpośrednim składnikiem wytwórczości i bez poznania tajników pracy naukowej nie można stać się dobrym inżynierem. Konieczne jest więc stworzenie kadry, która tę naukę nauki będzie prowadzić. Nie jest to sprawa prosta. Istnieje znów na pewno cały szereg czynników sprzyjających i czynników przeciwdziałających powstaniu tej kadry naukowej, tej własnej, aktywnej, znanej, przyciągającej kadry naukowej.

Oczywiście, nie wymienię wszystkich tych czynników. Ale chyba dwa takie czynniki na zasadzie obserwacji można by przytoczyć. Jednym z nich jest tzw. masa krytyczna pracowników nauki. Co to znaczy? Otóż żeby w danym ośrodku mógł nastąpić rozwój nauki potrzebna jest pewna ilość pracowników nauki. Gdy liczba ich jest za mała, rozwój nauki w tym ośrodku nie jest możliwy, a staje się możliwy dopiero po przekroczeniu tzw. masy krytycznej. Z czego ta potrzeba masy krytycznej wynika? Przede wszystkim z samego charakteru prac naukowych, w których obecnie coraz powszechniej muszą być zaangażowani nie tylko pracownicy z bardzo różnych dyscyplin, ale i z różnych dziedzin naukowych. Problem naukowy musi być atakowany z bardzo wielu stron, bo dopiero to gwarantuje jego naukowe rozwiązanie albo przynajmniej je przyspiesza. Otóż do tego celu potrzebni są naukowcy różnych specjalności pracujący w jednym miejscu. Wiąże się to z tzw. pojęciem integracji nauki, które polega właśnie na tym atakowaniu z różnych pozycji przez różne dyscypliny tego samego problemu, na przejmowaniu metod naukowych jednej dyscypliny przez drugą, wreszcie na inspirowaniu jednej dziedziny nauk do rozwiązania pewnych zagadnień przez wyniki uzyskane w innej dziedzinie. Czyli jeżeli dane środowisko naukowe nie będzie miało kadry

naukowej o określonej minimalnej wielkości i zainteresowaniach, to po pewnym czasie jego działalność zamiera. Nie można więc łatwo i lekkomyślnie tworzyć nowych ośrodków badawczych bez zapewnienia im pewnej minimalnej, krytycznej masy pracowników naukowych.

I drugi czynnik, który jest jeszcze trudniejszy do zdefiniowania, jest to czynnik tzw. klimatu naukowego. Co się składa na ten klimat? Otóż niewątpliwie pierwszym składnikiem jest tradycja. Ta tradycja, która w mieście plockim trwa co najmniej około 150 lat od czasu założenia Płockiego Towarzystwa Naukowego i jest niezbędnym elementem gwarantującym rozwój nauki i stworzenie klimatu nauki jako jednego z czynników rozwoju kadry naukowej. Tradycja nie jest, oczywiście, jedynym czynnikiem zapewniającym stworzenie właściwego klimatu. Także uznanie i szacunek, jakim dane środowisko obdarza w całości pracowników nauki, stanowi pewnego rodzaju zachętę, inspirację do pracy naukowej i to wcale nie bagatelną. Oto

są, proszę Państwa, tylko niektóre spośród czynników uwzględnionych podczas naukowej analizy możliwości, szans i perspektyw działalności wyższej szkoły technicznej w Płocku. Są to czynniki z punktu widzenia Płocka zarówno subiektywne, jak i obiektywne. Jednak przemawiają one nie tylko za utworzeniem wyższej szkoły technicznej w Płocku, ale za przyjętą formą organizacyjną, gdyż osłabia ona nasze obawy co do niewystarczającej masy krytycznej pracowników nauki, którzy będą w plockiej Filii pracowali. Filia będzie bowiem pod względem naukowym ściśle związana z całą Politechniką Warszawską i będzie tworzyła z nią wspólny potencjał. Oto są proszę Państwa czynniki, które leżały nie tylko u podłoża decyzji kreujującej ten oddział PW, ale są to także czynniki, które dają nadzieję, ba, może więcej, dają pewność, że to co dzisiaj tutaj rozpoczynamy, inaugurując rok akademicki w Płocku, będzie miało burzliwy, wspaniały rozkwit i przez to spełnią się te nasze życzenia, które dzisiaj na tej sali składamy nowo powstałej placówce.

## I SEKRETARZ KMIP PZPR W PŁOCKU — IGOR ŁOPATYŃSKI

DOSTOJNI I SZANOWNI GOŚCIE, OBYWATELU REKTORZE, STUDENCI PŁOCCY, PRZEDSTAWICIELE SPOŁECZEŃSTWA PŁOCKIEGO!

Płock obchodził już wiele doniosłych uroczystości, będących wielkimi wydarzeniami, które stanowią współczesną historię miasta. To jednak wydarzenie — otwarcie Filii Politechniki Warszawskiej — spełnia wyjątkową rolę, gdyż nadaje Płocku rangę miasta akademickiego. Miasta, w którym po raz pierwszy w jego tysiącletniej historii w murach stacjonarnej filii wyższej uczelni zabrzmi „Gaudeamus igitur”.

Jeśli pokreślamy doniosłość inauguracji studiów akademickich w Płocku, to dlatego, że stanowi ona logiczne następstwo wspaniałych tradycji kulturalnych i naukowych oraz jest konsekwencją niespotykanego w jego dziejach rozwoju przemysłowego.

Tradycję kulturalną i naukową naszego miasta wzbogacały przez wiele dziesięcioleci pokolenia wybitnych plockan, których twórcza praca przyczyniała się do historycznego awansu miasta i regionu.

Wyrazem tego historycznego awansu była i jest bogata i owocna aktywność Płockiego Towarzystwa Naukowego, działającego z przerwami od 1820 r. Płockie Towarzystwo Naukowe zgromadziło w ciągu swojej działalności wspaniałą księgozbiór, wydało roczniki zawierające prace naukowe, szereg różnych publikacji oraz kontynuuje wydawnictwo kwartalnika „Notatki Płockie”. Prace organizatorskie, społeczne i naukowe Towarzystwa stanowią bogate źródło poznawcze dla współczesnej nauki polskiej.

W żadnym jednak okresie historycznym nie było warunków i nie udało się urzeczywistnić idei utworzenia wyższej uczelni, jakkolwiek myśl o jej powołaniu zaprzętała umysły plockich działaczy oświatowych i społecznych od sześciu dziesięcioleci. Lokalna prasa zanotowała szereg oficjalnych wystąpień w tej sprawie. W latach trzydziestych ubiegano się np. o utworzenie w Płocku wyższej uczelni pedagogicznej.

Nie było jednak ku temu ani warunków ekonomicznych, ani ustrojowych. Dopiero władza ludowa stworzyła przed naszym miastem wspaniałe perspektywy rozwoju ekonomicznego i kulturalnego. Zdecydowały one o tym, że dzisiejszy Płock stał się historyczną syntezą przeszłości dziejowej i dynamicznej nowoczesności

Od pierwszych lat po wyzwoleniu w Płocku był organizowany i rozwijany przemysł metalowy i spożywczy, zakładano nowe szkoły podstawowe, zawodowe i średnie. Lecz dopiero w ostatnim siedmioletniu miasto nasze uległo gruntownym przemianom gospodarczym, demograficznym i kulturalnym. U progu rozwoju przemysłowego w 1960 r. Płock posiadał 44 tysiące ludności, podczas gdy dzisiaj ma 67 tys. Prawie dwukrotnie wzrosła liczba zatrudnionych (z 16 tysięcy w 1960 d. do 31 tys. w 1967 r.), w tym wzrost zatrudnionych w przemyśle jest dwukrotny, a w budownictwie trzykrotny. Zmieniła się ilość szkół i profil szkolnictwa. W 1960 roku było 19 szkół podstawowych, ogólnokształcących i zawodowych, w chwili obecnej miasto posiada 68 jednostek szkolnych. Wśród 7 szkół pomaturalnych 3 mają kierunki techniczne.

Konieczność zdobycia większej liczby fachowców z wyższymi kwalifikacjami zawodowymi skłoniła władze miejskie do podjęcia starań o utworzenie w Płocku punktów konsultacyjnych wyższych uczelni. Życzliwy stosunek do naszego miasta i zrozumienie dla naszych trosk, jakie okazały kierownictwo Politechniki Łódzkiej i Warszawskiej SGPiS, umożliwiły uruchomienie w Płocku w październiku 1963 roku punktów konsultacyjnych obu uczelni.

Wielki i burzliwy rozwój miasta datuje się od momentu zlokalizowania w nim Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych, dzięki czemu Płock awansował do rangi stolicy polskiej chemii. Poza intensywną rozbudowę Kombinatu, na którą w bieżącym 5-leciu przeznaczono 9,3 mld. zł, i miasta, w Płockim Zagłębiu Budowlanym mają być zainwestowane wielomilionowe nakłady (jeszcze w bieżącym 5-leciu — zaporą wodną i kombinat papierniczo-celulozowy). Fakty te wskazują na konieczność zapewnienia przez miasto dopływu wysoko wykwalifikowanej kadry inżynierjno-technicznej dla budownictwa i przemysłu. Dalszy postęp w zakresie mechanizacji i modernizacji istniejących przedsiębiorstw nie tylko na terenie regionu płockiego, ale i na rozległych obszarach północno-zachodnich województwa warszawskiego, jeszcze bardziej tę konieczność podkreśla.

Równoległe do rozwoju przemysłowego następują przemiany w podstawowych urządzeniach kulturalno-oświatowych. W najbliższych latach miasto otrzyma stały teatr, muzeum okręgowe i orkiestrę symfoniczną.

Drodzy Towarzysze i Obywatele!

W dniu 19 kwietnia 1967 r. w Prezydium Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej podpisano w oparciu o Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego porozumienie, powołujące Filię Politechniki Warszawskiej w Płocku. Dziś uroczystie inaugurujemy rozpoczęcie zajęć w naszej uczelni.

Fakt ten nie tylko wychodzi naprzeciw aspiracjom pokoleń płoczan, ale przede wszystkim wynika z realnych potrzeb szybko uprzemysławiającego się regionu. Zorganizowanie w naszym mieście wyższej uczelni ułatwia istniejącą zespół korzystnych warunków. Płock i region

płocki ze swoim rozwiniętym szkolnictwem ogólnokształcącym i zawodowym stanowi doskonałą bazę rekrutacyjną dla nowo utworzonej Filii, dzięki której w sposób pełny zapewnią się awans młodzieży Mazowsza i zwiąże się ją w sposób nie tylko emocjonalny z ziemią, na której wyrosła. Dobrze wyposażone i rozwinięte laboratoria i warsztaty szkół zawodowych oraz rozbudowywany wielki ośrodek badawczy Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych będą stanowić zaplecze laboratoryjno-techniczne dla przyszłych studentów. Zacieśni to wzajemne kontakty dydaktyczno-wychowawcze wszystkich placówek oświatowych, naukowych i przemysłowych, wpłynie na podniesienie ich poziomu, zbliży naukę do życia, zwiąże teorię z praktyką.

Otwarcie Filii Politechniki Warszawskiej będzie jeszcze jedną szansą imponującego rozwoju Płocka, szansą, którą klasa robotnicza, pracownicy oświaty, kultury i nauki oraz młodzież wykorzystają we właściwy sposób w codziennej pracy zawodowej i społecznej, wykazując ofiarność, żarliwość i serdeczne oddanie Partii i Ojczyźnie — Polsce Ludowej, której dzisiejszy Płock zawdzięcza to wszystko, co czyni zeń nowoczesne miasto i czołowy w kraju ośrodek przemysłu chemicznego.

Drodzy Towarzysze, Szanowni Goście!

Pragnę w imieniu Komitetu Miasta i Powiatu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, społeczeństwa miasta i regionu wyrazić serdeczne podziękowanie Ministerstwu Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Warszawskiemu Komitetowi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Rektorowi Politechniki Warszawskiej i wszystkim osobom, które przyczyniły się do powstania tej, tak potrzebnej i ważnej dla rozwoju naszego miasta placówki. Serdecznie dziękuję wszystkim Gościom, którzy na tę ważną uroczystość przybyli. Pozdrawiam młodzież akademicką i życzę dobrych wyników w nauce. Na zakończenie pragnę zakomunikować, że dla upamiętnienia dzisiejszej uroczystości oraz dla wyrażenia uznania osobom wybitnie zasłużonym dla powstania Filii Politechniki w Płocku został wydany okolicznościowy medal.